

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petiowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i w niedziele—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

BACZNOŚĆ! KOLEJARZE!

Dziś, 26-go maja o godz. 12-ej min. 30 w sali „Ogniska Kolejowego“ odbędzie się

WIELKI WIEC KOLEJARSKI w sprawie wyborów do Rady Miejskiej.

Szczegóły na str. 2 ej.

Stawcie się licznie.

Tymczasowa Komisja Organizacyjna.

Wileński Bank Ziemi

podaje do wiadomości, że wydaje pożyczki 8% mi listami zastawnymi dolarowymi, na które ma zbyt po kursie zależnym od Giełdy, jak dziś naprzykład około 89 za 100.

UWAGA: W numerach wczorajszym i wtorkowym „Kurjera Wileńskiego“ zakradł się z winy zecera w niniejszym ogłoszeniu błąd, mianowicie zamiast „89 za 100“ podano mylnie „98 za 100“.

Londyńskie kłopoty Rosji.

Przed 10 dniami rząd angielski zdecydował się na krok stanowczy wobec Sowietów. Przeprowadzono rewizję w lokalu sowieckiej delegacji handlowej w Londynie. Wyniki rewizji były sensacyjne. Stwierdzono mianowicie, że delegacja handlowa czyli t. zw. „Arcos“ pod kierownictwem sowieckich czynników oficjalnych uprawiała: 1) akcję szpiegowską, 2) agitację komunistyczną, 3) propagandę antyangielską wśród narodów kolorowych Imperjum Brytyjskiego. Rewizji dokonano w momencie, gdy Rosja zaszachowana została na froncie chińskim i gdy sytuacja gospodarcza nakazała jej zabiegi o kredyty międzynarodowe. Słabość pozycji Sowietów sprawiła, że nota protestu przeciwko rewizji była b. łagodna w tonie. Rząd Brytyjski miał w tym dowód swej przewagi nad czupurnym zwykle przeciwnikiem. Poczuli się on dostatecznie silny, aby zerwać stosunki z Sowietami. Jakoż we wtorek ubiegły wobec wypełnionej po brzegi Izby Gmin premier Baldwin oświadczył, że w wyniku rewizji i dokonanych w związku z nią dochodzeń rząd zdecydował się wypowiedzieć traktat handlowy z Sowietami, zażądać odwołania misji handlowej i delegacji handlowej z Londynu i odwołać swą misję handlową z Moskwy.

Prasa angielska nie wyraża zbytniego zdziwienia z powodu decyzji powziętej przez rząd. Z wyjątkiem nieznacznego odłamu prasy opozycyjnej, dzienniki angielskie uznają krok premiera za całkowicie usprawiedliwiony. Dzisiejszy „Times“ pisze: „Rząd brytyjski wykazał bezprzykładną cierpliwość wobec nieodpuszczalnej prowokacji, na którą Sowiety pozwalały sobie od dłuższego czasu. Stosunki dyplomatyczne utrzymywane z rządem państwa stałe i wszędzie konspiracyjnego przeciwko nam, stały się prosto farsą. Dalsze więc utrzymywanie przez nas tych stosunków mogłoby uchybić godności nie tylko naszego państwa, lecz również i tych krajów, które w stosunkach z nami przestrzegają zasad przyjętych w świecie cywilizowanym. Oczywiście Rosja pozostaje wielkim krajem niezależnie od decyzji naszego rządu odnoszącej się wyraźnie do rządu sowieckiego. Wielka Brytania nie mogła jednak tolerować dalej roboty rozkładowej uprawianej na jej ziemi pod osłoną przywilejów dyplomatycznych.“ Kluby parlamentarne dyskutują

krok rządu. Wśród t. zw. konserwatystów ma on całkowite poparcie. Grupa liberalów p. Lloyd George'a, oraz Labour Party mają wobec niego zastrzeżenia, wątpliwe jednak należy, by wyszły poza sferę frazesów protestu.

Sowiety rozwinęły natychmiast kontratak na innym gruncie.

Jak donosi „Vossische Zig“ z Paryża, przybyli tam niedawno Cziczera i Briand przedstawił rządowi francuskiemu daleko idące propozycje w sprawie uregulowania długów wojennych i w sprawie koncesyj naftowych na Kaukazie. Poincaré i Briand wobec propozycji Cziczera mieli zachować się z wielką rezerwą. Cziczera oświadczył przedstawicielom prasy, że nie ma wcale zamiaru przeprowadzać dyplomatycznego manewru w stosunku do Francji. Nie widzi też powodów, dla których Francja miałaby iść śladami Anglii. Rosja ma zamiar w stosunku do Francji zachowywać się przyjaźnie i jest skłonna do dalszego zaciesnienia stosunków francusko-rosyjskich przez ściślejsze sprecyzowanie projektu w sprawie długów przedwojennych.

Nie można wątpić, że akcję podobną podejmą Sowiety w innych krajach. Zdają sobie one sprawę ze swej niekorzystnej sytuacji zaostrożonej zdecydowanie przez krok Anglii.

To też prasa sowiecka wskazuje, że decyzja rządu angielskiego stanowi punkt zwrotny niezmiernie doniosłości w stosunkach międzynarodowych. Zerwanie stosunków pomiędzy Anglią a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad jest tylko pierwszym krokiem, za którym nastąpią i inne zarządzenia, lecz pomimo wszystkich wysiłków i intryg ze strony wrogów, ZSSR w dalszym ciągu bronić będzie wytrwale sprawy pokoju (!!!).

Dla poparcia stanowiska rządu sowieckiego odbywają się w całej Rosji wiece, przyjmowane są uchwały antyangielskie.

Hasła tu fabrykowane obliczone są na eksport w masy robotnicze Zachodu. Nie zmienni do faktu, że jesteśmy w pełnym biegu formowania się dwóch bloków: zawsze gotowej do ekspansji rewolucyjnej, Rosji i przechodzącej w tej chwili do kontrofensywy, chłodnej Anglii. W tej chwili widzimy, że doskonale obliczona gra Albionu weszła w stadium b. niepomyślne dla naszego wschodniego sąsiada. Y.

Sytuacja w Chinach.

Krwawe walki na froncie Honan.

SZANGHAJ, 25.V. (Pat.) Według wiadomości otrzymanych tu drogą radiotelegraficzną z Hankou przybyła tam wielka liczba rannych, co wskazuje, że na froncie Honan toczy się wyjątkowo zacięta walka. Czerwone wojska Hankou wzmacniają znacznie front na linii Honan, gdzie czerwone wojska południowe walczą z armią północną Czang-Tso-Lina.

Wojska południowe wysyłają również duże oddziały dla obrony położonego nawprost Hankou miasta Wu-Czang, przed atakami gen. Hsia-Tao-Ia, sprzymierzeńca Czang-Kai-Szeka i wojsk gubernatora Szeszuanu Yang-Sena.

Dwa tysiące rannych.

HANKOU, 25.V. (Pat.) Reuter. Przywieziono tu z pola walki w prowincji Honan dwa tysiące rannych. Dowództwo wojsk południowych komunikuje, że posuwają się one naprzód. Szczegółów brak.

Ofensywa armii północnej.

PEKIN, 25.V. (Pat.) Dowództwo wojsk północnych komunikuje, że armia północna posuwa się w dalszym ciągu w kierunku Hankou.

Oświadczenie sowieckiego komisarza handlu.

MOSKWA, 25. V. (Pat.) Radjostacja moskiewska donosi: Komisarz handlu Mikojan oświadczył, że premier angielski Baldwin myli się sądząc, iż po likwidacji sowieckich organizacji handlowych, funkcje ich przekazane zostaną pośredniczącym firmom angielskim.

Komisariat handlu zaniecha wszelkich operacji handlowych w Anglii, a rząd przystąpi niebawem do likwidacji znajdujących się tam organizacji handlowych. Pomimo jawnego pogwałcenia przez Anglię przepisów zawartych w układzie handlowym w 1921 roku oraz szeregu innych zobowiązań angielskich komisarjat handlu wypełni wszystkie zobowiązania handlowe i finansowe przyjęte na siebie od tej chwili.

Doniosłe narady.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu wczorajszym odbyły się doniosłe narady wśród najwyższych czynników państwowych.

O godz. 1 w południe przybył do pałacu Prezydium Rady Ministrów Marszałek Piłsudski i odbył godzinną konferencję z w.-premierem Bartlem, poczem obaj dygnitarze państwowi udali się na Zamek, gdzie Pan Prezydent Rzplitej konferował z nimi przeszło 2 godziny.

Jak slychać, tematem obrad miała być kwestja zwolania nadzwyczajnej sesji sejmowej, a to w związku z zamierzoną w tym względzie inicjatywą niektórych klubów sejmowych. Konferencje te wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie w sferach sejmowych.

Wznowienie rokowań estońsko-sowieckich.

TALLIN, 25.V. (ATE). Wczoraj zostały wznowione rokowania estońsko-sowieckie o pakt gwarancyjny.

Przedstawiciel Sowietów Piotrowski przedstawił nowe kontrpropozycje, które mają być przedmiotem dzisiejszej dyskusji.

Opozycja łotewskiego związku włościańskiego.

RYGA, 25.V. (ATE). Żywe poruszenie w kołach politycznych obudziła działalność prawnicowego związku włościańskiego, skierowana przeciwko obecnemu rządowi.

W najmniej oczekiwanej chwili po uchwaleniu ważniejszych ustaw z ustawą budżetową na czele, związek włościański postanowił rozpocząć jeszcze przed ferjami letnimi walkę ze stronnictwami rządowymi i dążyć do utworzenia większości opozycyjnej, aby przy pierwszej okazji wyrazić votum nieufności obecnemu rządowi.

W pierwszym rzędzie związek włościański postarał się pozyskać frakcję niemiecką, głoszącą za uchwaleniem ustawy o instytucie herderskim, gdy dotychczas prawica gwałtownie się sprzeciwiała tej ustawie.

Obecnie toczą się rokowania nad pozyskaniem brakujących głosów frakcji mniejszościowej.

Trzęsienie ziemi.

KRAKÓW, (Pat.) Obserwatorium astronomiczne w Krakowie, komunikuje, iż sejsmografy obserwatorium zanotowały w nocy z niedzieli na poniedziałek gwałtowne trzęsienie ziemi w odległości 10.000 km. Trzęsienie rozpoczęło się na kilka minut przed północą (czas środk. eur.) i trwało przeszło godzinę.

Powodzie w Ameryce trwają.

NOWY ORLEAN, 25. V. (Pat.) Wezbrane wody rzeki Atchafalaya zerwały tam powodując wylewy w południowej części stanu Louisiana.

Szanownym Duchowieństwu, Przyjaciółkom i Przyjaciółom, Koleżankom i Kolegom, Towarzyszom pracy i idei, Słuchaczkom i Słuchaczom naszym oraz drogiem małym Przyjaciółkom, Przyjaciółom, Koleżankom i Kolegom KRZYSI, jak również wszystkim tym, którzy tyle serca św. pamięci KRZYSI i nam okazali i słowa pociechy nam nieść pragnęli, składamy na tem miejscu wyrazy głębokiej wdzięczności.

EHRENKREUTZOWIE.

SUKNO i BŁAWAT KAZIMIERZ RUTKOWSKI i J. DOMAGAŁA

WILNO, WIELKA Nr. 47.

Na sezon wiosenny i letni otrzymano najmodniejsze rysunki jedwabi, crepe marocainy, mouslin de lainy, jedwabie na płaszcz, double fasses, bengaliny w różnych kolorach oraz wełny na kostjmy damskie i męskie. — Ceny niskie. 4439-1

Z Litwy Rowieńskiej.

Nowy poseł ZSSR w Litwie.

KOWNO, 25.V. (Tel. wł.). Sow. agencja telegraficzna Tass podaje, iż pociąg z Litwy Rowieńskiej do Moskwy w Sztokholmie Arosew został mianowany posłem ZSSR w Litwie w miejsce p. Aleksandrowskiego, który ustępuje na własną prośbę.

Z ZAGRANICY.

Prasa niemiecka o konflikcie angielsko-sowieckim.

BERLIN, 25.V. (Pat.) Cała prasa berlińska omawia w artykułach i komentarzach zapowiedź zerwania stosunków dyplomatycznych między Rosją a Anglią.

Półrządowa „Taegliche Rundschau“ oświadcza, że deklaracja premiera angielskiego jest raczej krokiem wewnętrznym politycznym, niż zapowiedzią zasadniczej zmiany w angielskiej polityce zagranicznej. „Berliner Tageblatt“ podkreśla, że rozbrojone Niemcy, które mogą żyć i rozwijać się tylko w spokoju i przy pełnym wykorzystaniu wszystkich możliwości gospodarczych nie mogą zupełnie dokonywać wyboru pomiędzy Zachodem a Sowietami.

Polityka zagraniczna Niemiec musi się opierać nadal na obu filarach, to jest na Locarno i na traktacie rapalowsko-berlińskim.

Z całej Polski.

Zaufanie do szkolnictwa polskiego na G. Śląsku.

KATOWICE, 25.V. (Pat.) Jak donoszą tutejsze pisma polskie, przy zakończonych przed kilku dniami zapisach do szkół na Górny Śląsku zgłoszono do szkół polskich około 90% dzieci, gdy natomiast w ubiegłym roku procent ten wynosił 75. W pow. pszczyńskim kilka szkół mniejszościowych straciło zupełnie podstawę bytu, gdyż rodzice przepisali do szkół polskich prawie wszystkie dzieci zapisane dotychczas do szkół niemieckich.

Dr K. Szapiro

przeprowadził się z ul. Zarzecze 20 na UL. WIELKĄ 7 (obok poczty) tel. 12-50, przyjmuje od 10—11 i 4—6. W.Z.P. Nr. 50. 4188

Obrady Centr. Kom. Wykonawczego P.P.S. (Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu wczorajszym obradował Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. Omawiano obecną sytuację polityczną w związku z obradami rady naczelnej P. P. S., jaka rozpocznie się w nadchodzący poniedziałek.

Dyskusji nie ukończono. Dalszy ciąg obrad w sobotę.

Informujemy się, iż rada naczelna P. P. S. rozważać będzie między innymi kwestję ustosunkowania się P. P. S. do sprawy zwolnienia Sejmu.

Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej

mieści się przy ul. Jagiellońskiej 10, I piętro. Godziny urzędowe od 10 rano do 3-ej popoł. i od 5 do 9-ej wiecz. Prezes Komitetu p. sędzia Jan Piłsudski przyjmuje interesantów w mieszkaniu przy ulicy Portowej Nr. 14, od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Komitety dzielnicowe:
Zarzecze — ul. Połocka Nr. 14,
Popławy — ul. Subocz Nr. 79,
Antokol — ul. Antokolska Nr. 64,
Śnipiszki i Łosiówka — ul. Kalwaryjska Nr. 7, m. 14.
Ponary i Nowe Zabudowania — ul. Legionów Nr. 26.
Zwierzyniec — ul. Stara 33.

Obywatele! Kto chce współpracować ze Zjednoczonym Komitetem Wyborczym lub uzyskać informacje w sprawach wyborczych, niech uda się do lokalów dzielnicowych lub do lokalów centralnego przy ul. Jagiellońskiej Nr. 10, gdzie uzyska niezbędne informacje i wskazówki.

W tych dniach ogłoszone będą lokale pozostałych komitetów dzielnicowych.

Z życia Polaków w Dyneburgu

(Koresp. własna).

Dyneburg w maju.

Liczba Polaków, zamieszkałych w m. Dyneburgu, wynosi kilkanaście tysięcy; stanowią oni trzecią część obywateli miasta, mają kilkunastu przedstawicieli w Radzie Miejskiej, a jednak od chwili powstania niepodległej Łotwy aż do dzisiaj życie narodowe polskie przejawiało się nazwętnie bardzo słabo.

Dziwić się temu nie należy, ponieważ ludność polska na Łotwie przedstawia sobą klasę proletariatu i drobnych gospodarstw, pozbawioną zarobkowania i kierownictwa własnej inteligencji, która masowo do Polski wyemigrowała.

Ludność ta nigdy nie zasnęła pracy uświadomienia narodowego i organizacji narodowej, nie miała też dawniej szkół polskich. Był to ułg kulturalny, ciemny, nigdy nie uprawiany i zachwaszczony wpływami rosyjskimi.

Jeżeli dodać do tego troskę o chleb powszedni, stosowanie stałego terroru, opartego na walce Łotyszów z polskością nie trzeba się dziwić, że Polacy na Łotwie nie tylko mało się interesowali swoją kulturą narodową, ale nawet obawiali się ją okazywać.

A jednak mówcza praca szkół polskich i nielicznej garstki inteligencji polskiej swoje robi. Ugór polski okazał się gruntem żyznym, nie jałowym: po kilkuletniej słabej, niedoleżnej dla braku sił, uprawie rzucane ziarna kultury polskiej zaczynają kiełkować znakomicie.

Najlepszą rewją stopnia uświadomienia narodowego jest udział ludności w obchodach narodowych. W uprzednich latach udział brała część nauczycielstwa i uczniowie szkół polskich. Potem zaczęli przychodzić rodzice, zachęcani przez działaw. Ale było to nieliczne i zastraszone.

W roku bieżącym organizatorzy obchodu święta 3 maja zaryzykowali urządzić uroczystość na większą skalę, rozesłano zaprosze-

nia do przedstawicieli władz i organizacji lotewskich i liczne wezwania do Polaków zamieszkałych w mieście i w powiatach dyneburskim i iłukszańskim.

O godz. 10 rano odbyło się solenne nabożeństwo w kościele starym, ozdobionym kwiatami i barwami narodowymi polskimi. Śpiewały połączone chóry obu kościołów katolickich w Dyneburgu (około 100 osób) wraz z orkiestrą pułku kawalerji. Mszę celebrował b. dziekan ks. B. Wierzbicki, bardzo piękne kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Wyzul. Kościół był przepelniony; byli obecni przedstawiciele Łotyszów, uczniowie wszystkich pięciu szkół polskich z nauczycielstwem i liczna publiczność. Tak wspaniałego nabożeństwa oddawna tu nie pamiętają.

O godz. 1-szej przedstawiciele władz lotewskich i organizacji, oraz kolonja polska, składali powinszowania konsulowi R. P. i wygłosili szereg pięknych i serdecznych przemówień o Rzeczypospolitej i narodzie polskim.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademja w obszernym lokalu teatru kolejowego. Obecnych było 3.000 osób.

Po mowie konsula p. M. Świerbińskiego i referacie wiceprezesa Związku Polaków na Łotwie p. Łapińskiego przemawiali ze sceny Łotysze gen. Danker, prezes Rady Miejskiej p. Lecons, prefekt (naczelnik policji miejskiej) p. Berkis i prezes Stowarzyszenia Łotewskiego p. Anze. Wszystkie przemówienia były serdeczne, podniosłe i były przyjmowane przez zebraną publiczność gorącymi oklaskami.

Dalej zagrano sztukę „Kościuszko w Petersburgu” i wykonano deklamacje i dział koncertowy. Młodzież tańczyła do godz. 3 nocy.

Ogromna większość Polaków poraz pierwszy uczestniczyła w obchodzie. Nastrój patriotyczny i rzewność tak opanowała zebranych, że napewno nikt z nich już nie opuści przyszłych obchodów świąt narodowych polskich.

Ku realizacji traktatu handlowego z Łotwą.

RYGA, 25. V. (ATE). W związku z wiadomościami, jakie od kilku dni ukazały się w tutejszej prasie lotewskiej w sprawie ostatniej rozmowy posła polskiego Łukasiewicza z min. Zelensem, korespondent A. T. E. otrzymał następujące informacje z miarodajnych źródeł:

„Wobec tego, że prowadzone obecnie przez rząd lotewski rokowania o traktat handlowy z Rosją Sowiecką opierają się na zamiarze zastosowania przewilejów t. zw. klauzuli rosyjskiej, pos. Łukasiewicz zaproponował min. Zelensowi odłożenie dyskusji nad klauzulą rosyjską na później i przystąpienie narazie do omówienia różnych spraw, związanych z traktatem handlowym. Ponieważ min. Zelens propozycje te przyjął, należy się spodziewać, że rokowania potoczą się w szybkim tempie.

W sprawie t. zw. klauzuli bałtyckiej niema żadnych zmian, zresztą w sprawie tej nie było żadnych poważnych różnic pomiędzy stanowiskiem Polski a Łotwy.

Co się tyczy kwestji otrzymywania polewołań na wywóz towarów lotewskich do Polski, to obecnie grupa zainteresowanych kupców i przemysłowców podjęła inicjatywę zorganizowania izby handlowej polsko-lotewskiej, której zadaniem byłoby między innymi zatwierdzenie sprawy otrzymywania przez lotewskich eksporterów polskich polewołań na wywóz towarów.

Poselstwo polskie odnosi się przychylnie do tej inicjatywy.

Chadecja i jej pupile

Kroniki wileńskie notują ciekawe fakty z życia zawodowego, które poniżej zestawiamy:

P. Lelis.

D. 14 maja „Kurjer Wileński” zamieścił wzmiankę treści następującej:

„Zarząd Zw. Zawod. Dozorców Domowych i Służby Domowej R. P. oddz. w Wilnie w dniu 11-go maja r. b. postanowił sprawę nadużyć byłego członka zarządu ob. Lelisa Andrzeja skierować do prokuratora. Jednocześnie Zarząd Związku ostrzegł wszystkich swych członków, aby nie dawali żadnych pieniędzy Lelisowi, który cały szereg dozorców skrzywdził, pobierając pieniądze na najrozmaitsze rzekomo potrzeby Związku”.

O „działalności” Lelisa wczelniej jeszcze, bo już od dwóch miesięcy, został powiadomiony Zarząd Chrześcijańskiego Związku Dozorców Domowych. Mimo to Lelis został bohaterem tego związku.

Niech żyje Chrześcijański Związek Zaw. Dozorców!!!

Niedawno ukazała się staraniem związków chadeckich następująca wymowna odezwa, kolportowana usilnie w ostatnich dniach:

Koledzy Dozorcy!!!

My członkowie Zarządu Związku Zawodowego Dozorców Domowych z ulicy Kijowskiej 19, widząc szkodliwe dla rozwoju naszego ruchu zawodowego wpływy czerwonej Partji Socjalistycznej na nasz Związek i mając na względzie dobro wszystkich kolegów dozorców, a nie interesy partyjne P. P. S., likwidujemy Związek Zawodowy Klasowy Dozorców Domowych i przyłączamy się w imię prawdziwej solidarności robotniczej do Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Dozorców Domowych w Wilnie, który wykazał dbałość o interesy dozorców wszystkich i powiniem zjednoczyć dozorców wileńskich w jeden pożyteczny Związek, oparty na drogich dla nas wszystkich zasadach chrześcijańskich, a nie czerwonej międzynarodówki. Wzywamy wszystkich kolegów dozorców, którym leży na sercu swoje i ogólne dobro, do natychmiastowego zapisywania się na członków Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Dozorców Domowych, przy ulicy Świętojańskiej Nr. 3.

Niech żyje prawdziwa jedność robotnicza!!!

Niech żyje Chrześcijański Związek Zawod. Dozorców Domowych m. Wilna!!!

Przez z czerwoną, burzącą organizację zawodową, socjalistyczną demagogią!!!

(—) Andrzej Lelis

Prezes byłego Zarządu Związku Klasowego Dozorców Domowych.

(—) Jan Jarosiński

(—) Andrzejowski

Członkowie Zarządu.

Jak się okazało Lelis został spojony gorzałką i w stanie niezbyt przytomnym podpisał tę odezwę. Podpisy pozostałych zostały wogóle zmysłone.

Lelis zaprzecza.

Zkolei bowiem ukazała się następująca odezwa:

Bacność Towarzysze Dozorcy!!!

Oświadczam, że żadnej odezwy nawołującej do wstąpienia w szeregi Chrześcijańskiego Związku Dozorców nigdy nie podpisywałem, za sfalszowanie mego podpisu przeciwko inicjatorom prowokacyjnej odezwy wystąpię na drodze sądowej.

(—) Jan Jarosiński

były prezes Zarządu Związku Zawodowego Dozorców Domowych i Służby Domowej R. P. oddział w Wilnie.

Towarzysze Dozorcy!!!

W oszukany sposób zmuszono mnie do podpisania prowokacyjnej odezwy, napadającej na Związek Zawodowy Dozorców Domowych, wobec czego oświadczam, że tylko bronił i broni dozorców Związek Klasowy Dozorców Domowych.

Wszyscy dozorczy m. Wilna winni stawić się na walne zgromadzenie w niedzielę dn. 22 maja 1927 r. w lokalu przy ulicy Kijowskiej 19, dla wyświetlenia całej prawdy o niecznej robocie Chrześcijańskiego Związku Dozorców Domowych.

(—) Andrzej Lelis.

Tak więc Chadecja za pomocą „niezwykłych” środków chciała sobie gwałtem pozyskać nielaję bohatera, usuniętego przez dawnych towarzyszy ze swego grona.

Spotkały ją przytem brzydkie zarzuty.

Co za nieszczęście!!!

Przed wyborami do Rady Miejskiej

Dzisiejszy wiec kolejarzy.

Otrzymujemy następującą odezwę:

KOLEJARZE!

19-go czerwca r.b. odbędą się wybory do Rady Miejskiej.

W wyborach tych decydować się będą sprawy Was blisko obchodzące. Nie pozostawcie obojętni!

Zadaniem naszym jest:

- 1) zjednoczyć się;
- 2) dopilnować wykorzystania każdego głosu polskiego;
- 3) wybrać ludzi, którzy potrafią dbać o miasto i nie zapomną o Waszych interesach.

Kolejarzel! Reprezentujemy przeszło 5.000 głosów wyborczych. Siusznem jest, by w Radzie Miejskiej byli nasi przedstawiciele.

A więc do pracy! Pod znakiem zjednoczenia sił! Komu droga jest sprawa Wilna, komu nie są obojętne warunki życia kolejarza-wilnianina, niech stawi się na wiec kolejarzy, który odbędzie się w sali „Ogniska Kolejowego” we czwartek 26 maja r.b. o godz. 12 m. 30.

Stawcie się licznie!

Tymczasowa Komisja

Organizacyjna

Bielilski (Z.U.K.).

Filimonowicz (P.Z.K.).

Jurgielewicz (Z.Z.D.K.).

Leszczyński (Z.Z.P.).

Schabowski (Z.Z.M.K.).

Prace biur meldunkowych.

Biura meldunkowe w chwili obecnej zajęte są sporządzeniem list wyborców, na które zostaną wciągnięci wszyscy mieszkańcy m. Wilna w liczbie 107.827 uprawnieni do głosowania. Prace nad sporządzeniem tych list zakończone zostaną jeszcze w bieżącym tygodniu najpóźniej w sobotę 28 b. m. Po czym listy te po prowizorycznym zatwierdzeniu przez poszczególne Obwodowe Komisje Wyborcze będą wywieszone w ośrodkach Obwodowych Komisjach Wyborczych celem sprawdzenia przez wyborców czy ich nazwisko zostało na listę wciągnięte.

Wszelkie reklamacje w tym względzie będą przez poszczególne Obw. Kom. Wyborcze uwzględniane tylko w dniach 1, 2 i 3 czerwca r.b.

Uchybienia.

Jak nas informują, mieszkańcy dzielnicy popławskiej i krańców ul. Subocz są b. niezadowoleni z przyłączenia ich do 23 obwodu wyborczego, urzędującego aż w Kolonji Kolejowej. To też jest koniecznym uwzględnienie ich słusznych żądań, aby nie utrudniać akcji wyborczej; łatwiej bowiem mieszkańcom Kolonji głosować w mieście, niż z miasta iść o kilka kilometrów na wieś. Nieuwzględnienie słusznego tego skądinąd żądania przyczynić się może do straty znacznej ilości głosów podmiejskich.

Pożądanem więc byłoby stworzenie nowego obwodu wyżej wzmiankowanej dzielnicy, albo ulicę Bet-

lejską, Karlsbadzką i Subocz przyłączyć do obwodów położonych w centrum miasta. (s.).

Akcja przedwyborcza niezależnych socjalistów.

Do tworzonoego przez niezależnych socjalistów bloku wyborczego ma oprócz ich wejść grupa byłych socjalistów-rewolucjonistów rosyjskich. Prowadzone są wciąż pertraktacje, zmierzające do przyłączenia do tego bloku lewicy „Poalej-Sjon” a nawet „Poalej-Sjon” prawnicy.

Oprócz wymienionych partyj socjalistycznych do bloku tego przystąpiły również Związki Zawodowe pozostające pod wpływami tych partyj (cz.).

Urzędowe ogłoszenie wyników wyborów do Rady Miejskiej w Warszawie

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Zgodnie z art. 40 i 43 regulaminu wyborczego do Rady Miejskiej, Główny Komitet Wyborczy ogłosił wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Warszawie.

Wyniki te zgodne są z podanymi już przez nas w numerze wtorkowym.

Lista Nr 25 tworzy jednolitą grupę

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Nowowibrani do Rady Miejskiej w Warszawie z listy Nr 25 odbyli wczoraj posiedzenie, na którym wbrew pogłoskom, postanowiono utworzyć na terenie przysyłej Rady Miejskiej grupę jednolitą i występującą wspólnie.

Następnie dokonano wyborów prezydium. Przewodniczącym grupy został prof. Wacław Makowski, a do prezydium weszli Kaden-Bandrowski, Ewert, Raabe i Rogowicz.

Chłopcy warszawscy a Zw. Monarchistów.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu wczorajszym w Związku Monarchistów przy ul. Poznańskiej wyntka wielka awantura, wywołana przez kilkudziesięciu chłopców, którzy przyszedli do sekretarza Związku po zapłatę za rozrzucanie ulotek, numerków i t. d. listy monarchistycznej.

Ponieważ p. sekretarz Czajkowski odmówił wypłaty, powstał hałas, poczem zaczęły śmiagać stolki, obrazy, blaszanki żelazne i inne drobne przedmioty.

Banda chłopców zdemolowała dwa pokoje.

Wezwana na ratunek policja rozpedziła chłopców, lecz po przeprowadzeniu przez policję rewizji, naskutek doniesienia jednego z chłopców, jakoby w lokalu przechowywana była broń, znaleziono 2 karabiny, naboje i kilka bagnetów wojskowych.

Wszelkie MASZYNY biurowe

czystymi i reperujemy tania, szybko i dokładnie „Block-Brun“ Sp. Akc.

Oddział w Wilnie, Mickiewicza 31, telef. 375. Uwaga: W roku 1926 warsztaty nasze zreperowały 358 maszyn biurowych.

Międzynarodowa konferencja pracy.

GENEWA, 25. V. (Pat). Dziś przed południem przewodniczący Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy Artur Fontaine dokonał otwarcia X Międzynarodowej Konferencji Pracy.

Międzynarodowy kongres medycyny wojskowej.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Od dnia 28 maja do 5 czerwca obradować będzie w Warszawie 4 międzynarodowy kongres medycyny i farmacji wojskowej.

Otwarcie kongresu nastąpi w dniu 30 maja o godz. 10 rano w gmachu Politechniki w obecności Pana Prezydenta Rzplitej. Kongres obradować będzie przeważnie w gmachu Gen. Inspektoratu Armji. Dnia 31 maja nastąpi otwarcie międzynarodowej wystawy sanitarno-higienicznej przez Pana Prezydenta Rzplitej.

W dniu 30 maja o godz. 5 po południu oficjalni przedstawiciele państw i komitetu organizacyjnego

W konferencji tej bierze udział przeszło 600 delegatów i rzeczoznawców z 42 krajów.

Na przewodniczącego konferencji wybrano delegata Anglii sir Alal Chatterjee.

przedstawieni zostaną na Zamku Panu Prezydentowi Rzplitej.

W tym samym dniu o godz. 9 wiecz. Prezes Rady Ministrów wyda w pałacu Prezydium Rady Ministrów raut zapoznawczy dla kongresistów i zebranych gości.

4 czerwca o godz. 9 wiecz. w gmachu Gen. Inspektoratu Armji odbędzie się bankiet pożegnany i bal dla uczestników kongresu.

W czasie pobytu w Warszawie członkowie kongresu zwiedzą szereg zakładów, instytucji, zabytków architektonicznych i t. p.

5 czerwca nastąpi wyjazd kongresistów na wycieczkę po Polsce.

Budowa stadionu jest koniecznym warunkiem należytego rozwoju ćwiczeń sportowych.

sto w Polsce zwłaszcza czyni, rozsądki z sensem. Rzecz nierozsądna to nieznaczący: pozbawiona sensu, i odwrotnie rzecz rozsądna niekoniecznie zawiera jakiś głębszy lub poważniejszy sens. Apostoł nierozsądku może tworzyć paradoksy (to jedna z jego broni głównych) apostoł nonsensu tworzy przeważnie bzdury. Teraz wróćmy do głównego tematu.

Niejednokrotnie się zdarza, iż ten i ów adwokat, obrońca w procesach sądowych, uznaje za wskazane uwiecznić drukiem wypowiedziane w różnych okolicznościach mowy obrońcy, niezważając na to, że wyrok dawno już zapadł, a skazany czy uniewinniony klient zeszedł z tego świata. Pożytek z takiej publikacji w przeważającej części przypada autorowi obrońcy.

Inaczej się dzieje w nieustającym procesie życiowym, gdzie ława oskarżonych i trybuna sędziowskie stałe są pełne, w procesie, gdzie obrona i oskarżenie jest stanem chronicznym, nie kończącym się wyrokiem. Bo nawet wyroki ostatnie zdawałoby się instancji życia, Historji, jak poucza doświadczenie, nie są ostateczne i nieodwołalne. Przychodzi czas rewizji procesu, czas rehabilitacji i „przewartościowania wartości”. Pozostaje tylko niezmienny rozłam ludzkości na dwa obozy: oskarżycieli życia i je-

go zjawisk oraz obrońców tegoż. Chesterton wybrał to drugie — i już domyślny czytelnik może spokojną ręką sięgnąć po nieodłączne od tego stanowiska etykiety: optymizm, afirmacja etc. Zajrzyjmy jednak uprzednio do spisu klientów tego obrońcy.

Ujrzyjmy na ich liście takich oskarżonych o wykroczenie przeciw „zdrowemu rozsądkowi”, jak: romans brukowy, opowieści detektywne, planety, farsę, pokorę, nierozważne śluby, szkielety, jawność, pasterkki z porcelany, pożyteczną informację, heraldykę, rzeczy brzydkie, gwara, patriotyzm i wreszcie niedorzeczność. Już samo wyliczenie tego pocztu rzeczy i zjawisk życia, ogarniętych wspólnie obronem ramieniem Chestertona może wprawić włosy człowieka rozsądnego w stan zdębienia. A przecież nie czyni tego pisarz pour épater le bourgeois, ku ucieście swego ducha przekory: w walce, którą podjął, wkłada tyle siły uczucia i argumentacji, że nawet błyskotliwe a propos rozsiewane paradoksy nie zdołają ukryć prawdziwej, bijącej z tych kart powagi.

Chesterton broniąc atakuje. Jego metoda polega na zaszachowaniu pozycji, z której zaatakowany został jego „klijen”, jest to obrona przez kontratak, do którego zmusza obrońcę jego bojowy tem-

perament. Broniąc rzeczy brzydkich atakuje Greków za to konwencjonalne pojęcie piękna, jakim zasugerstjonowali cywilizację.

„Grecy — powiada — dali nam straszliwą ascję wyobraźni, kultu wyłącznego typu estetycznego... To samo, co uczynili ogrodnicy holerdcy z drzewami, Grecy uczynili z ludzką postacią: obcięli jej żywe i nieregularne rysy, chcąc nadać jej pewien kształt akademicki; odcięli nosy i wygładzili podbródki z obrydliwą równowagą wiejskich ogrodników. I rzeczywiście doprowadzili nas do tego, że nazywamy niejedną twarz pełną wyrazu i sympatyczną — brzydką, niejedną znów nagiętszą i odpychającą uważamy za piękną”.

Argumentacja Chestertona ma tylko pozory paradoksalności, w gruncie rzeczy bowiem opiera się na ścisłej konstrukcji logicznej. Trzeba tylko mieć trochę cierpliwości i odtworzyć sobie kolejno w umyśle te przesłanki, które niecierpliwemu temperamentowi pisarza opuszcza. W momencie, gdy ta argumentacja wsparta zostanie analogją, w której Chesterton zdradza raz poraż lwi pazur poety, analogją, okraszoną niepospolitym humorem, wtedy niema mowy o przegraniu kontrataku. Obrońca zwycięża!

Te analogje możnaby wypisy-

wać sobie z książki Chestertona całemi stronicami. Oto jedna z nich: broniąc szkieletołów (co się łączy z obroną brzydoty) pisze on:

„Pogląd, iż głównym wdziękiem drzewa są liście, jest bez wątpienia wulgarny, podobnie jak mniemanie, że cały wdźwięk pianisty stanowią włosy. Gdy zima, ów zdrowy asceta, przeciągając nóż ponad wżgórzaniami i dolinami, goliąc wszystkie drzewa jak mnichów, czujemy napewno, że ostrzyżone drzewa będą tem bardziej drzewami, — podobnie jak wielu malarzy i muzyków byłoby bardziej ludźmi, gdyby mniej byli podobni do miotelek od kurzu...”

W tym na chybił trafił zacytowanym wrywku występują dobitnie podkreślone dopiero co cechy sposobów pisarskich Chestertona. Poezja, obrazowość, humor — czyż to nie najbardziej trafiające do przekonania środki obrony? Obrońca, jak widać, zna doskonale psychologję forum, przed którym występuje, psychologję publiczności czytającej, reprezentującej społeczeństwo. Rzemiósł swe zna nawyot, dlatego może obrać dziennikarstwo za główną arenę swej działalności zaczepno - odpornej. Dziennik, pismo tygodniowe — to trybuna, z których nie schodzi ani na chwilę apostoł nierozsądku i „odkrywcą Europy”. Bo wszak

czuje się, że te świetne szkice przedewszystkiem przeznaczone były do gazet, aby przez nie trafić do jaknajszerszych mas, to jest ich celem.

Nazwano Chestertona odkrywcą Europy równie słusznie jak apostołem nierozsądku — o tem równie upewnia omawiana książka. O ile bowiem czuje się szkiełko ma pozory paradoksalności, o tyle inne sprawiają wrażenie „wywalania drzwi otwartych”...

Bo czyż potrzebują obrony takie zjawiska jak „miłość do dzieci”, albo takie cnoty jak „pokora”, albo takie instytucje jak „pożyteczna informacja”? Okazuje się przecie, że tak! W uznawaniu przez społeczeństwo tych rzeczy i zjawisk wytworzył się pewien suchy szablon, w którym zatracono istotę samego zjawiska, pozostały czcze formułki, służące do ozdoby życia jak breloki do zegarka. Więc Chesterton znowu ma sposobność do zaatakowania pustego szablonu i obrony istotnej wartości tych pojęć przez jej ujawnienie w innym świetle. A przytem niema w tem ani krzty „filozofji”, jest tylko mądrość życia, które wre w każdej komórce psychiki pisarza. Myśl jego nigdy nie kusi się o metafizykę. Filozofja Chestertona jest fizyką życia duchowego do jaknajszerszego użytku codziennego,

* G. K. Chesterton. Obrona nierozsądku, pokory, romansu brukowego i innych rzeczy wgarzdanych. Przełożył Stanisław Baczyński. 1927. Tow. wyd. Rój. Str. 152.

Życie gospodarcze.

Litwa a Estonia i Łotwa.

Ostatnio „Lietuva” Nr. 76 podaje informacje o ustosunkowaniu się gospodarczym Litwy do państw sąsiednich jak Łotwa i Estonia, pomiędzy którymi stosunki gospodarcze ostatecznie nie są jeszcze unormowane. Traktatów handlowych nie zawarto. Z Łotwą, Litwa posiada tylko prowizoryczny traktat, nie zawarto żadnej umowy handlowej z Estonią. Tych państw zaś geograficzne położenie zniewala Litwę do kontaktu bliższego i możliwie najrychlejszego zawarcia traktatów. Umowy te oparte mają być na przywilejowaniach większych, niż zasada klauzuli największego uprzywilejowania, ponieważ o unii celnej tych państw, mówią się już przed trzema mniej więcej laty na Konferencji Ministrów tych państw.

Dobre życzenia wyrażone na konferencji nie daly pozytywnych wyników, a w sprawie przyśpieszenia ustalenia umowy i zawarcia traktatów zrobiono b. mało.

Zestawienie tylko ilościowo importu i eksportu tych państw za rok 1925 (za r. 1926 nie posiadamy jeszcze danych) wskazuje tendencje eksportowe i znaczenie układu sił gospodarczych tych państw.

| Rok 1925. | Eksport. | Import. |
|-------------|----------|---------|
| w tys. tonn | | |
| Litwa | 390,4 | 592,0 |
| Łotwa | 571,2 | 965,5 |
| Estonia | 377,9 | 566,1 |

Z tego można częściowo wnioskować, że i układ wartościowy importu i eksportu tych krajów mniej więcej w tym samym stosunku przedstawiać się będzie.

Liczybę to mówią, że Estonia, która pod względem ilościowym ludności jest państwem dwa razy mniejszym od Litwy, w handlu swym zagranicznym Litwie dorównuje. Łotwa zaś przejawia wyraźnie więcej intensywności i rozmachu w życiu gospodarczym.

Wobec znacznej odległości dzielącej Litwę od Estonii, zrozumiałym jest, że handel może być mniejszy, z Łotwą zaś, jako z bezpośrednią sąsiadką handel zagraniczny winien być większy i rzeczywiście dokonywane są dzisiaj już poważne transakcje.

Estonia w eksporcie Litwy za rok 1925 stanowi tylko 0,10 proc. wywozu, a w roku 1926—już 0,08 proc. gdy eksport do Łotwy w tych latach przedstawia się w stosunku procentowym 8,53 proc. i 10,46 proc.

W imporcie Litwy Estonia odegrała większą rolę, w roku 1925 Litwa wwozila z Estonii 0,69% całego importu, w roku zaś 1926—1,46%.

Liczybę co do importu Litwy z Łotwy przedstawiają w tych samych latach 5,46% i 3,10%.

Na podstawie powyższych danych widoczne jest, że eksport Litwy w stosunku do Estonii w ciągu dwu ostatnich lat zmniejsza się—do Łotwy wzrasta. Import zaś do Litwy z Estonii wzrasta, a w stosunku do Łotwy zmniejsza się.

Do Estonii Litwa wywoziła przeważnie skóry końskie, było i trochę wytworów przemysłu metalowego i wywóz do Estonii w roku 1925 wyraził się w liczbie 240 tys. litów (w przyb. 1 dol.=10 litów), w roku 1926 zaś 205 tys. litów.

KRONIKA MIEJSCOWA.

W sprawie pożyczki na remont domów.

W związku z udzieleniem przez Bank Gospodarstwa Krajowego Komitetowi Rozbudowy m. Wilna pożyczki w sumie 50.000 zł., przeznaczonych na remont domów,—Związek Właścicieli Drobnych Nieruchomości m. Wilna i okolic zwrócił się za pośrednictwem p. wojewody do Magistratu m. Wilna z prośbą o przekazanie tej pożyczki Bankowi Spółdzielczemu, który się otworzył przy Związku Właścicieli Drobnych Nieruchomości. (s)

KRONIKA KRAJOWA.

W sprawie warunków pracy i płacy w rolnictwie.

Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza pod przewodnictwem przedstawiciela Min. Pracy i Opieki Społ., p. J. Chojńskiego przy udziale przedstawicieli Min. Rolnictwa i Min. Sprawiedliwości wydała dn. 4 b. m. w Warszawie wyrocznia w sprawie warunków płacy i pracy w rolnictwie na terenie województw białostockiego, kieleckiego, lubelskiego i warszawskiego.

Przywiozła zaś Litwa z Estonii w r. 1925 za 1.670 tys. litów, w roku 1926 za 3.514 tys. litów i wwożono przeważnie cement, obuwie, wyroby drzewne, farby, maszyny rolnicze, papier, tkaniny i ubrania.

Zakupy Litwy na Łotwie wzrastają i dosięgają 3,5 milj. litów. Zakupuje się wyłącznie gotowe wyroby przemysłowe, zwiększa się również sprzedaż towarów litewskich do Łotwy. W r. 1925 Litwa sprzedała Łotwie towarów za 20,7 milj. litów, w r. 1926—26,5 milj. litów.

Zdawać może, że Łotwa sprowadza dużo płodów rolnych sprowadzonych z Litwy, jednak bliższe obserwacje wskazują, że Łotwa odegrała przedewszystkiem rolę kupca—pośrednika, który nabywając towary litewskie, odsprzedaż je dalej—Anglii, Niemcom, Belgii a zwłaszcza Rosji.

Litewskie Biuro Statystyczne ocenia wywóz Litwy do Łotwy sumą 26,5 milj. litów.

Wywóz Litwy do Łotwy najważniejszych artykułów, przedstawia się jak niżej:

| 1925 r. | 1926 r. |
|---------------------------|-----------|
| Inwent. żywy 6,9 milj. l. | 7,1 m. l. |
| Prod. spożywc. 3,1 | 4,3 |
| Sur. i półfabr. 9,3 | 14,2 |
| Wyrobygotowe 2 | 0,9 |
| Złoto i srebro 0,2 | — |

Widzimy więc, że Łotwa nabywa największą ilość żywego, produktów spożywczych, surowców i półfabrykatów.

Liczybę to stwierdzają podany już pogląd że Łotwa jest kupcem pośrednikiem, gdyż konsumcja kraju mało się zwiększyła, co się również potwierdza tem, że poza znaczną ilością wwiezionego inwentarza żywego, przywieziono:

| 1925 | 1926 |
|------------------------|-----------|
| Inwentarz żywy | 0,8 0,002 |
| Produkty spożywcze | 3,97 0,97 |
| Surowce i półfabrykaty | 3,3 1,4 |
| Wyroby gotowe | 6,3 5,1 |

Sprzedaje Łotwa Litwie w pierwszym rzędzie wyroby gotowe. Przeważa więc w eksporcie Litwy na Litwę—przemysł; w eksporcie zaś Litwy na Łotwę—rolnictwo. Z liczb tych o handlu zagranicznym Litwy można wyprowadzić wnioski, że Estonia i Łotwa sprzedają przeważnie produkty przemysłowe i wóz na Litwę tych artykułów stale wzrasta. Zrozumiałym jest, że państwa te charakter taki handlu postarają się w miarę możliwości nie tylko utrzymać, lecz dalej rozwijać. Łotwa jako pośrednik handlu, Estonia zaś jako konsument płodów rolniczych.

W r. 1925 Estonia wwozila do 30,4% całego swego importu w postaci zbóż, ziemniaków i paszy,—taki właśnie towar dostarczyć może Litwa.

Wobec powyższego stanu gospodarczego tych państw—Estonia, Łotwa i Litwa ciężą gospodarczo ko sobie i kwestia realizacji umów może być sprawą najbliższych miesięcy.

K. Błażewicz.

Orzeczenie to reguluje stosunki pomiędzy pracodawcami rolnymi a robotnikami sezonowymi w rolnictwie. Zgodnie z orzeczeniem czas pracy, obowiązujący robotników jest taki sam, jak i dla ordynariuszów. Ordynariusz każdy robotnik ma otrzymywać tygodniowo. Na ordynariusza składa się 15 kg. ziemniaków, 7 litr. mleka zbieranego, (lub 3 1/2 niezbieranego), 3 1/2 kg. chleba, 1/2 kg. kaszy, 1 kg. mąki i 1/4 kg. soli.

Pozatem robotnik otrzymuje wynagrodzenie w gotówce zależnie od klasy miejscowości i kategorii robotniczej, do której został zaliczony. Wysokość wynagrodzenia dziennego robotnika mającego ponad lat 21 wynosi dla miejscowości I-kl. —1,60 zł., kl. II—1,40 i kl. III—1,20 zł.

Wszelkie niższe warunki wynagrodzenia zarówno co do świadczeń w naturze, jak i w wynagrodzeniu gotówkowym ulegają zastąpieniu przez warunki, określone w orzeczeniu Komisji Rozjemczej.

Walne Zgromadzenie T-wa Apropowizacji Miast Polskich.

Dnia 20 czerwca r. b. odbędzie się w Warszawie walne zgromadzenie członków T-wa Apropowizacji

Więści i obrazki z kraju

ŁUCK

Proces komunistyczny.

Dnia 20 b. m. rozpoczął się w Łucku proces przeciwko 61 członkom komunistycznej partii Zachodniej Ukrainy, którzy chcieli przy pomocy zbrojnego powstania wywołać zmianę ustroju państwowego i społecznego w Polsce. Proces ten jest jednym z fragmentów pracy tej partii na terenie Wołynia. Oprócz zarzutów natury politycznej w akcie oskarżenia znajdują się również zarzuty natury kryminalnej, jak podpalenia, gwałty i t. d. Materiał dowodowy obejmuje 14 tomów, akt oskarżenia zawiera 60 stron, Do sprawy powołano 300 świadków. (c. z.)

OSTROWIEC

Założenie Kasy Stępczyka.

W dniu 22 b. m. z inicjatywy Zarządu Kółka Rolniczego w Ostrowcu gm. worniańskiej pow. wileńsko-trockiego odbyło się walne zgromadzenie członków założycieli spółdzielczej Kasy Stępczyka pod przewodnictwem lustratora Związku Rewizyjnego Pol. Spółdzielni Rol. p. W. Witwickiego i przy udziale lustratora tegoż Związku p. M. Banaszkiwicza.

Przy uchwaleniu statutu zgromadzenie założycieli postanowiło, że zgłaszać przystąpienie na członków Kasy mogą osoby pełnoletnie zamieszkałe w gminach worniańskiej i michalskiej pow. wileńsko-trockiego oraz w gm. polańskiej pow. oszmiańskiego.

Udział członkowski według statutu uchwalony został w sumie 30 zł. płatnych bądź od razu, bądź w ciągu roku od daty przystąpienia. Kwota, jaka winna być wpłacona przy samym przystąpieniu oraz wysokość i terminy rat zostaną ustalone przez Radę Nadzorczą Kasy względnie przez walne zgromadzenie członków przed uruchomieniem Kasy. Jednocześnie walne zgromadzenie zatwierdziło projekt regulaminu dla Rady Nadzorczej Zarządu przyjmowania wkładów i udzielania pożyczek. Nadto zgromadzenie uchwaliło przystąpienie Kasy na członka Centr. Kasy Spółek Roln. i Zw. Rewizyjnego Pol. Spółdzielni Roln.

Miast Polskich, które to zgromadzenie obsadzone zostanie także i przez delegatów Magistratu m. Wilna, jako członka wzmiankowanego T-wa. (s)

Pożyczki inwalidom wojennym na prowadzenie przedsiębiorstw.

Pragnąc przyjąć z pomocą inwalidom wojennym M-stwo Skarbu otworzyło kredyty w wysokości 500 tysięcy zł., przeznaczony na cele uruchomienia, względnie przyznania się do rozwoju już istniejących koncesjonowanych przedsiębiorstw inwalidów wojennych.

Kwota pożyczki ma wynosić do 1.500 zł. Podania o pożyczki winny być składane do Państwowego Banku Polskiego za pośrednictwem władz administracyjnych 1-ej instancji.

Wpływy z danin i monopolii.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wedle tymczasowych zestawień wpływy z danin i monopolii państwowych w czasie od 1 do 20-go maja r.b. wynoszą 116,1 milionów zł.

Należy zaznaczyć, iż powyższe wpływy w m. maju przekroczyły wpływy poprzednich miesięcy oraz kwoty preliminowane z tych źródeł.

Giełda Wileńska w dniu 25. V. r. b.

| | żgd. | plac. | tranz. |
|-------------------------------|------|-------|-------------|
| Czeki i wpłaty | — | — | 172 1/2 |
| Szwajcaria | — | — | 53,50 |
| Dolarówka za 5 dol. | — | — | — |
| Listy zastaw. Wil. B. | — | — | — |
| Ziemsk. zł. 100 | — | — | 50,80—50,40 |
| Akcje Banku Polskiego 100 zł. | — | — | 147 |

Giełda Warszawska w dniu 25-V. b. r.

| I. Waluty | sprzedaż | | kupno |
|------------|----------|--------|--------|
| | 8,92 | 8,94 | |
| Dolary | — | — | — |
| II. Dewizy | — | — | — |
| London | 43,43 | 43,54 | 43,32 |
| Nowy-York | 8,93 | 8,95 | 8,91 |
| Paryż | 35,— | 35,09 | 34,91 |
| Praga | 26,52 | 26,56 | 26,44 |
| Genewa | 172,02 | 172,45 | 171,59 |
| Rzym | 48,95 | 49,07 | 48,83 |

A K C J E

| | |
|-----------------------|----------------------|
| Bank Handlowy | 7,40 |
| Bank Polski | 149,50—148,25—148,50 |
| Związ. spółek zarobk. | 91,00 |
| Lilpop | 33,00—33,25—32,80 |
| Ostrowiec | 82,25 |
| Modrzejów | 10,00—9,75 |

Z dniem uruchomienia Kasa będzie czynna narazie w poniedziałki od godz. 9 do 12-ej.

Do Zarządu Kasy zostali powołani ks. proboszcz Piotr Niemcycki, p. Michał Kruczkowski (prezes Kółka Roln., rolnik) i p. Bolesław Dziakoński (rolnik). (s)

GRODNO

Uchwały Rady Miejskiej w Grodnie.

Na ostatnim posiedzeniu grodzieńskiej Rady Miejskiej wybrana została specjalna komisja, której zadaniem ma być wypracowanie projektu budowy hal rybnych.

Na tem samym posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono wyasygnować 3 tysiące złotych na wydatki związane ze sprowadzeniem włók Juljusza Słowackiego do kraju. (c. z.)

Rozbudowa elektrowni miejskiej w Grodnie.

Rada Miejska uchwiliła zrealizować projekt rozbudowy elektrowni miejskiej.

Części składowe maszyn mają być zakupione w pewnej firmie szwedzkiej za 171.183 koron szwedzkich. Suma ta ma być wypłacona przez miasto Grodno w 3-ach ratach, mianowicie: 20% przy podpisaniu umowy a pozostała suma w określonych ratach.

Kotły parowe łącznie z wszystkimi częściami składowymi tych kotłów ma dostarczyć znana polska firma Zieloniewski w Krakowie, za 9 tysięcy funtów angielskich.

Roboty budowlane ma z ramienia Komisji Budowlanej Magistratu nadzorować inżynier kierujący elektrownią miejską.

Roboty te mają się rozpocząć już w czerwcu b. r. i z końcem bieżącego roku rozbudowa elektrowni ma być ukończona. (c. z.)

NIEMENCZYN

Zamach samobójczy.

Dnia 21 b. m. wystrzałem z rewolweru w pierś usiłowała popełnić samobójstwo Józefa Hajdukiewiczowa, służąca por. 21 baonu K. O. P. w Niemenczynie Krasniewskiego. Hajdukiewiczową odwieziono do szpit. w Wilnie.

MEJSZAGOŁA

Tajemniczy wypadek.

Dnia 20 b. m. w pobliżu zaśc. Cegielnia gm. Mejszagołskiej na pastwisku znaleziono Stanisława Sienkiewicza, lat 60, leżącego z podozrzeniem gardłem.

Po okazaniu pierwszej pomocy lekarskiej Sienkiewicz odwieziono do szpitala Św. Jakóba w stanie budzącym obawę o życie.

Zachodzi przypuszczenie, że Sienkiewicz usiłował popełnić samobójstwo.

OLKIENIKI

Nagły zgon dziecka.

Dnia 22 b. m. w kościele w Olkienikach zmarło nagle 4-miesięczne dziecko Marijany Uzdowin, zam. we wsi Podulaszty gm. olkienickiej.

KONIAWKA

Kradzież klaczy.

W nocy z 20 na 21 b. m. Ignacemu Smilginowi, zam. we wsi Pużale gm. koniawskiej, skradziono z pastwiska klacz wart. 200 zł.

Na wileńskim bruku.

— Nieszczęśliwy wypadek. Józef Archichowski zam. Zarzecz 5, spadł z drabiny i złamał sobie rękę. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy odwiezło go do szpit. św. Jakóba.

— Podrzut k. Jan Giniewicz zam. W. Stefńska 28, znalazł w bramie podrzutka p. ci 2-letniej w wieku około 2 tygodni. Podrzutka odesł. do przyt. Dzieciątka Jezus.

— Kradzież u sekretarki „Dziennika Wileńskiego”. Przed kilkoma dniami okradł złodziej prywatne mieszkanie b. współpracownika „Dziennika Wileńskiego” a obecnie korespondenta „Rzeczypospolitej” znanego w Wilnie z nienajlepszej strony Lesiewskiego zabierając różne rzeczy ogólnej wartości około 300 złotych. Widocznie złodziej poczuł specjalną sympatię do pracowników „Dziennika Wileńskiego” bo nie minęło kilka dni a już dobrali się do mieszkania sekretarki „Dziennika Wileńskiego” i skradli biżuterię i srebro na sumę 10 tys. złotych.

— Przez otwarte okno skradziono złoty zegarek wartości 400 zł. Włodzimierzowi Swirgo z Witkowskiej 17.

Popierając budowę stadionu przyczyniasz się do rozwoju ćwiczeń sportowych i niezbędnych dla należytego wychowania fizycznego naszego pokolenia.

Bagno.

„Głos Prawdy” ogłasza następujący list:

„W Nr. 138 „Gazety Warszawskiej Porannej” z 21 maja b. r. ukazał się artykuł p. t. „Prowokatorzy”, w którym zarzucono mi, jakoby ja byłbym gościem w lokalu O. W. P. przy ul. Szczygłej Nr. 7 i z niejaka Rudecką „fetował” gońca Cezanisa alkoholem, a następnie penetrował biurka i szafy.

Upraszaam przeto Szanowną Redakcję o łaskawe umieszczenie mego wyjaśnienia.

1) W lokalu Obozu Wielkiej Polski nietylko ja bywałem częstym gościem, ale bywali tam również: prezes Roman Dmowski, były komendant główny policji państwowej Borzęcki Marjan, były komisarz rządu Tłuchowski, były wojewoda Dębski Aleksander i wielu innych.

2) Stałymi gośćmi w tym lokalu bywały również 2 wyrażnie dwie zawodowe prostytutki Protasiewicz Regina i Śliwińska Władysława. Jedną z nich, a mianowicie Protasiewicz Regina, zamieszkiwała stale w lokalu O. W. P. przez szereg tygodni razem z jednym z poważniejszych członków O. W. P.

3) Oszczerstwem jest, jakoby przebywał w lokalu O. W. P. przy ul. Szczygłej Nr. 7 z niejaka Rudecką, albowiem stwierdzam z całą stanowczością, że nigdy nie znałem kobiety podobnego nazwiska.

4) Oszczerstwem jest, jakoby w końcu lutego b. r. wspólnie z Rudecką miał „ufetować” i unieruchomić Cezanisa, usiłując w tym czasie spenetrować biurka i szafy, natomiast prawdą jest, że libacje, o których wspomina „Gazeta Poranna Warszawska” — o ile mi wiadomo — były stałem i jawnie w lokalu O. W. P. przy ul.

Szczygłej Nr. 7.

5) Również między innymi i mnie zaproszono kilka razy na podobne libacje — a w końcu lutego b. r. „ufetowano” mnie do nieprzytomności i skradziono przemyt 74 złote, wyraźnie siedemdziesiąt cztery złote, o czem natychmiast zawiadomiłem sekretarza O. W. P. p. radcę Mikułowskiego.

6) Nieprawdą jest, abym usiłował dostać się do „Straży Narodowej”, natomiast prawdą jest, że kiedy libacje i orgie w lokalu O. W. P. przy ul. Szczygłej Nr. 7 stały się głośnie — zostałem zawezwany do lokalu „Straży Narodowej” przy ul. Nowy-Swiat Nr. 48, gdzie przez niejakiego p. Szellera i Jodziewicza byłem badany w omówionej wyżej sprawie. Z rozmów moich w „Straży Narodowej” wynioskowałem, że „Straż Narodowa” była rodzajem żandarmerji lub czemś podobnym otaczającym swą opieką O. W. P.

Odnośnie metod, jakimi posługują się panowie z pod znaku O. W. P., może posłużyć fakt, że w dniu dzisiejszym otrzymałem wezwanie i przekaz na P. K. O. z żądaniem wpłacenia przypadającej na mnie składki.

Jak widać z powyższego, pieniądze dla tych panów nie śmierdzia!

Dla wyjaśnienia szerokiego ogółowi czytelników podaję, że byłem jednym z pierwszych, którzy stanęli na apel prezesa Romana Dmowskiego, uważając, że O. W. P. przeciwstawił się dążnościom elementów wyrotowych i będzie emanacją wszystkich czynników narodowo i państwowo myślących.

Dziś przejrzałem!

Dalsze komentarze chyba zbędne!

Z poważaniem
Stanisław Kowalewski,
handlowiec.

Zamknięcie wileńskiej t. zw. „Straży Narodowej”.

W dniu 13 maja b. r. na podstawie danych obserwacji zarządzonej została przez władze rewizji w lokalu Zarządu Głównego Stowarzyszenia t. zw. „Straż Narodowa” w Warszawie, w której wyniku ujawniono, że wspomniane stowarzyszenie pod pretekstem czynnego zwalczania anarchii, gromadziło broń, uzbrajało swych członków i stworzyło specjalne laboratorium chemiczne do wyrobu materiałów wybuchowych oraz bomb Izawiających.

Wobec powyższego p. minister Spraw Wewnętrznych decyzją z dnia 17 maja 1927 r. na podstawie art. 3-go przepisów tymczasowych o stowarzyszeniach i związkach z dnia 17-III 26 r. zamknął stowarzyszenie t. zw. „Straż Narodowa” wraz ze wszystkimi jej oddziałami, jako grożące spokojowi i bezpieczeństwu publicznemu.

Na podstawie powyższego orzeczenia p. ministra Spraw Wewnętrznych dnia 24-V 27 r. zarządzeniem p. wojewody wileńskiego zamknięty został oddział wileński t. zw. „Straży Narodowej”.

Brednie „Dziennika Wileńskiego”.

Donoszą nam że, „Dziennik Wileński” znowu mija się z prawdą, a mianowicie: w Nr. 118 z dnia 25 maja r. b. pojawił się notatka pod tytułem: „Uchwała kolejarzy w Nowo-Wilejce”. Nie chcemy twierdzić że nie było zebrania kolejarzy i że może wynieśli jakąś uchwałę z tego zebrania, ale kategorycznie stwierdzamy, że żadnych przemówień postów socjalistycznych nie było i do tego jeszcze demagogicznych. Po pierwsze poseł Kuryłowicz był w Warszawie, zaś poseł Pławski był chory i leżał w łóżku, więc z czego kolejarze mieli kpić? Ale będą kpić z redakcji „Dziennika Wileńskiego” która takie brednie wyszane z brudnego palucha umieszcza w swem piśmie. S-ki.

przysię musi. Żeby jednak tę pracę rzędu wspierać i do współdziałania pociągnąć najszerze warstwy narodu, trzeba wszczepiać zamiłowanie do morza. Pracę tę trzeba zacząć od młodego pokolenia, na nowe prądy twórczości pracy polskiej bardziej podatnego. Nasz ruchliwy wileński oddział Ligi Morskiej i Rzecznej weźmie zapewne to pod uwagę.

Wobec urządzanego przez Ligę „Tygodnia Morskiego” w Wilnie nadmieniamy musimy ze swej strony, iż pracę należałoby rozszerzyć i na ludność starszą, którą przez urządzenie odczytów, wystaw, wycieczek nad morze i t. p., przekonać należy naocześnie, iż przyszłość Polski leży na morzu.

Wyteżoną pracą w kierunku opanowania morza skupimy energje narodu tam, gdzie jej od wieków brakowało.

Sądźmy więc, iż Tydzień Morski znajdzie poparcie wspaniałe, jak weszłym roku urzędowa Wystawa Morska, gdyż jesteśmy przekonani, iż potrzebny nam wszystkim jest świątyni, krzepiącej nasze siły narodowe i potęgający pracę polską—wiatr od morza.

Wiatr od morza.

Pomimo ciężkich warunków, z którymi musi borykać się Polska, sprawa naszej floty morskiej znacznie posunęła się naprzód. Zostało założone T-wo „Żegluga Polska”, zakupiono 5 okrętów handlowych, o pojemności 3000 tonn każdy, budują się 2 pasażerskie statki luksusowo urządzone, a przystosowane do komunikacji nadbrzeżnej, wreszcie we Francji rozpoczęto budowę 2 polskich kontrtorpedowców („Wicher” i „Burza”). Dopiero teraz ogół polski zaczyna odczuwać świeży i zdrowy „wiatr od morza”. Nareszcie możemy pod polską banderą wysłać zagranicę węgiel, drzewo, cement, cukier i t. p., a sprowadzać rudy żelazne, nawozy sztuczne, śledzie, bawełnę i t. d.

Pierwszy poważny krok naprzód zrobiony. Jeżeli do tego dołączymy rozbudowę portu w Gdyni i Tczewie, to się okaże, iż szybkie tempo wiazania Polski z morzem, nawet sceptycy patrzyli dotychczas na poczynania Polski sąsiedzi Niemcy i gdańszczanie, uznają muszą. Przyj dzie czas, kiedy się przekonają, że to nie przelewk i uznają swój interes w łączności z Polską. Jesteśmy

jak najliczniejsze przybycie, celem wymiany myśli. Goście prawnicy mają wstęp wolny.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Rozłam w Związku Pracowników Miejskich W dniu wczorajszym grupa pracowników miejskich w liczbie od 50 do 60 osób, tak etatowych, jak i nieetatowych wycofała się ze Związku Pracowników Miejskich, motywując swe wystąpienie zachłannością Związku i brakiem w obecnym składzie Związku wszelkiej inicjatywy, zdążającej do obrony interesów pracowników miejskich. (s)

Nowy Zarząd Koła Pracowników Samorządowych. W dniu 23-go b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie nowego Zarządu Koła Pracowników Samorządowych na którym zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: prezes p. Jan Maciutkiewicz, wice-prezes p. Konstanty Wermelis, skarbnik dr. J. Bakun, sekretarz p. Michał Niedeck. Na członka zarządu powołano p. K. Lubarta. (s)

SPRAWY SZKOLNE.

Egzamin z rysunków. Państwowa Komisja Egzaminacyjna przy Wydziale Sztuk Pięknych U. S. B. dla egzaminów z rysunku, jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich ustaliła na rok bieżący dwa terminy egzaminów: pierwszy od 10 do 21 czerwca i drugi od 5 do 21 grudnia. Kandydaci, życzący sobie przystąpić do egzaminu w pierwszym terminie, winni złożyć podania wraz z załącznikami na ręce przewodniczącego Komisji w Dziekanacie Wydziału Sztuk Pięknych U. S. B. (Wilno, ul. Uniwersytecka 3) najpóźniej do dnia 1 czerwca r. b. włącznie.

ARTYSTYCZNA

Pierwszy Międzynarodowy Salon Fotografii Artystycznej w Warszawie. Po raz pierwszy od swego istnienia polska sztuka fotograficzna bierze na siebie ciężkie, a szlachetne zadanie pokazania całemu światu własnego dorobku artystycznego i gościnnego przyjęcia prac znakomitych artystów fotografów zagranicznych.

Polskie Towarzystwo Miłośników Fotografii urządziło w Warszawie we wrześniu roku bieżącego Pierwszy Międzynarodowy Salon Fotografii Artystycznej. Będzie to wielka rewja talentów i próba sił. Wileńskie Towarzystwo Miłośników Fotografii wzywa swych członków, by zechcieli godnie się przygotować i wziąć poważny udział w Salonie Warszawskim. Wilno powinno przysłać do głosu i w artystycznym fotograficznym zmanifestować zbiorowo swój dorobek, wykazać się ze swej pracy, ze swego smaku, ze swego stylu. W przeszłości, w przeróżnych dziedzinach kultury, Wilno u miało zdobywać się na styl własny i odrębny.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Z Tow. Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza. W dniu 27 maja r. b. w piątek o godzinie 8 wieczorem w Gmachu Sądów na Łukiszczak w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego odbędzie się odczyt profesora K. Stefko (Lwów) p. t. Zasady projektu nowej procedury cywilnej. Ze względu na ważność sprawy i aktualność tematu uprasza się o

wspólnej Zarząd T-wa Miłośników Fotografii postanowił zorganizować zbiorowe wysłanie do Warszawy teki prac wileńskich, do udziału w której nie będą dopuszczeni ci, co nie są członkami Towarzystwa.

Prace przedstawione poddane będą zakwalifikowaniu przez obronę ad hoc komisję, której wybór powierzony został członkowi zarządu i kierownikowi artystycznemu, prof. J. Bułhakowi, do którego należy zgłaszać prace. Orzeczenie komisji kwalifikacyjnej będzie bezapelacyjne. Termin zgłoszeń do 1-go sierpnia. Obrazy mają najmniejszy wymiar, oprócz montażu 13x18 cm., największy, bez montażu, 30x40 cm. Koszt opakowania, przesyłki i opłaty miejsca na wystawie, nie przeniosą kilku złotych od osoby.

Informacji udzieli prezes T-wa p. dyr. Okt. Rackiewicz, lub członek Zarządu prof. Jan Bułhak.

WYCIECZKI.

Wycieczka naukowa farmaceutów. Z inicjatywy Sekcji Naukowej Akad. T-wa Farmaceutyczne „Lechia” organizuje wycieczkę naukową do Warszawy pod łaską przewodnictwem prof. J. Muszyńskiego na międzynarodowy kongres medycyny i farmacji wojskowej, który odbędzie się poraz pierwszy na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Poza to celem wycieczki będzie zwiedzenie wystawy higienicznej, przemysłu chemiczno-farmaceutycznego i uniwersytetu warszawskiego ze specjalnym uwzględnieniem urzędzeń wydziału farmaceutycznego. Wycieczka będzie od 3-go czerwca b. r. Wyjazd z Wilna dn. 28-go maja wieczorem.

Wycieczka krajoznawcza. W niedzielę dnia 29-go maja r. b. odbędzie się wycieczka krajoznawcza do Dukasz po-Pijarskich, pod przewodnictwem członka t-wa p. W. Grzegorzewskiego.

Wyjazd w niedzielę pociągiem z miejsca zbiórki na dworc kolejowym o godz. 4 m. 30 rano do Zawias, skąd pieszo do miejsca wycieczki. Powrót tegoż dnia wieczorem.

Zapisy przyjmuje, oraz bliższych informacji udziela Dział Osobowy Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie (Wielka 66 pok. Nr. 1) w godzinach urzędowych do soboty godz. 12.

Wycieczka rolnicza. Związek Kółek i Organizacji Rolniczych Ziemi Wileńskiej organizuje w dniu 13-go czerwca r. b. wycieczkę rolniczą do Poznańskiego, Liskowa i na Pomorze. Wycieczka zwiedzi cały szereg wzorowych gospodarstw, jak również zapozna się z tamtejszymi organizacjami spółdzielczymi. Mając jednocześnie i zadania krajoznawcze wycieczka zwiedzi wybrzeże morskie, Gdańsk i Warszawę.

Czas trwania wycieczki 2 tygodnie. Wszystkie koszty wyniosą od 170 do 200 złotych. Wszelkich informacji udziela Związek Kółek i Organizacji Rolniczych Ziemi Wileńskiej — Wilno, W. Pohulanka 7, tel. 784.

NADESLANE.

„Koedukacyjne gimnazjum im. T. Czackiego podaje do wiadomości, iż zapisy uczniów i uczennic do wszystkich 8 klas gimnazjum na rok szkolny 1927-28 przyjmują kancelaria gimnazjum (ul. Wiułskiego 11) od godz. 9—12 rano i od 4—6 po poł. Nauka we wszystkich klasach odbywać się będzie w godzinach rannych”. 4404—2.

ROZNE.

Zniżki kolejowe dla pątników. Sekcja prasowo-propagandowa komitetu koronacyjnego Matki Boskiej Ostrobramskiej komunikuje:

Ministerstwo Komunikacji przyznało pielgrzymkom i wycieczkom do Wilna na uroczystość koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, odbyć się mającą 2-go lipca redukcję taryfy kolejowej wynoszącą 33%.

Kierownicy grup, udających się do Wilna powinni przynajmniej na siedem dni przed odjazdem zwrócić się do Dyrekcji Kolejowej, z której obrebu wycieczka wyrusza, da udzielenia informacji i otrzymania wskazówek oraz zaświadczeń.

Kierownicy proszeni są o najszybsze meldowanie liczebności oraz dnia przybycia grupy Wileńskiemu Komitetowi Kwaternikowemu, ul. św. Józefa Nr. 13 ze względu na ciężkie warunki mieszkaniowe w Wilnie. Mieszkanie otrzyma od komitetu kwaternikowego tylko osoba przez kierownika pielgrzymki lub wycieczki zameldowana i polecona Komitetowi Kwaternikowemu.

Teatr i muzyka.

„Reduta” na Pohulance. Przegląd repertuaru. Dziś o godz. 4-ej pp. „Przechodzień” B. Katerwy sztuka w 3 aktach.

Dziś o godz. 8-ej wiecz. recital wionolczelowy A. Katza.

Jutro, w piątek—„Uciekła mi przepióreczka” St. Zeromskiego komedia w 3 ch aktach.

„Reduta” na kolonie letnie. W sobotę 28 b. m. dany będzie „Papierowy kochanek” komedia w 3 aktach J. Szaniawskiego na rzecz kolonii letnich, organizowanych przez Opiekę Rodz. przy gimnazjum im. kr. Zygm. Augusta.

Bilety od 20 gr. do 2 zł. 50 gr. do nabycia w cukierni Stralla od g. 5-ej popoł. i w dzień przedstawienia w kasie Teatru.

Recital wionolczelowy Alberta Katza. Dziś w Teatrze „Reduta” na Pohulance odbędzie się koncert znakomitego wionolczelisty Alberta Katza.

Program zapowiada szereg utworów kompozytorów: Saint-Siensa, Eccles, Głazunowa, Czajkowskiego, Poppa, Klengel i in.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni „Lektor” ul. Mickiewicza Nr. 4 od g. za 5-ej w kasie Teatru.

Egzotyczny koncert w Reducie. W niedzielę 29 b. m. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w Reducie na Pohulance, koncert pary muzyki: barytona opery w New-Yorku p. Francis Moresa i soprana teatrów londyńskich p. R. King-Reavis. W programie arie i duety z oper, oraz rodzajowe pieśni afrykańskie.

Bilety do nabycia wcześniej w biurze „Orbis” Mickiewicza 11.

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś „Łatwiej przejść wielbłądowi...”

Dzisiejsza popołudniówka. Dziś po cenach najniższych (od 15 gr.) „Dudek”.

Najbliższą premierą w Teatrze Polskim będzie „Pani Prezesowa” krotochwila Hennequina i Vebera.

Radjo.

CZWARTEK 26 maja. Warszawa 10 kw. 1111 m.

- 10.15. Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 13.45. Odczyt p. t. „Higiena w życiu rodzinnym”. 14.10. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”. Komunikat meteorologiczny. 17.10. Odczyt p. t. „Wschodnie Karpaty”. 17.30. Odczyt prof. Wł. Dzwonkowskiego. 18.00. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”. 18.40. Rozmaitości. 19.00. 21-sza lekcja języka angielskiego. 19.50. Transmisja opery z Poznania. 22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe. 19.25. Odczyt p. t. „O koniu, który umie skakać”.

Program koncertów zagranicznych. Rzym 449 m.

21.00. „Pani de Thebes” opera (wyjątki). Londyn 361,4 m.

22.00. „Zaczarowany flet” Mozarta w inscenizacji radjowej. Hamburg 394,7 m.

19.25. „Cavalleria Rusticana” i „Pajace”.

SPORT.

Pierwszy dzień zawodów lekkoatletycznych.

Ustanowiono 9 nowych rekordów okręgowych.

W dniu 25-V b. r. rozpoczęły się międzyklubowe zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez Wil. O. Z. L. A na zakończenie dwutygodniowego okresu pracy p. Norlinga (trenera szwedzkiego).

Wyniki osiągnięto następujące:

I. Konkurencje pań.

Bieg 60 mtr: 1) Lewinówna (Makabi) 9,2 s., 2) Adamowiczówna (A.Z.S.) 1 mtr w tyle, 3) Dargużanka.

Bieg 100 mtr: 1) Szopska (A.Z.S.) 3:58,7, 2) Joczewiczówna (A.Z.S.) 4,04.

Rzut oszczepem: 1) Lewinówna (Makabi) 24 mtr 44., 2) Adamowiczówna (A.Z.S.) 17,56, 3) Grodnicka (Makabi) 15,65.

Pchnięcie kulą: 1) Lewinówna 8 mtr 10, 2) Grodnicka (Makabi) 7 mtr 27, 3) Wonikówna (Makabi) 6 mtr 21,5.

Pchnięcie kulą oburącz: 1) Lewinówna 14 mtr 17, 2) Grodnicka 12 mtr 64, 3) Wonikówna 11 mtr 6,5.

Skok w dal: 1) Lewinówna 379 cm., 2) Dorgużanka 368 cm., 3) Adamowiczówna 362 cm.

II. Konkurencja panów:

1) Bieg 100 mtr przedbiegi 1) przedbieg por. Herhold (Pogoń) 12,2, 2) przedbieg Mackiewicz (A.Z.S.) 12,4.

2) Bieg 1 500 mtr: 1) Sidorowicz (A.Z.S.) 4:21,9 (nowy rekord wileński), 2) Wituch (Pogoń) 4:23 (lepszy niż poprzedni rekord wileński), 3) Samecki (Pogoń).

3) Sztafeta szwedzka 100 + 200 + 300 + 400 cm: 1) Sztafeta Pogoń 2:8 (nowy rekord Wilna, lepszy od poprzedniego o 23 s.), 2) Sztafeta 3 p. sap.

4) Rzut oszczepem: 1) Barborowicz (A.Z.S.) 45,18 mtr (nowy rekord Wilna o 1 mtr 4, lepszy od poprzedniego), 2) Gankiewicz (3 p. sap.) 44,93 mtr, 3) Wańniewski (Pogoń) 41,28 mtr.

5) Skok wysoki: 1) Zasztowt (Pogoń) 153 cm., 2) Mackiewicz (A.Z.S.) 149 cm., 3) Gniech (3 p. sap.) 149 cm.

Wszystkie najlepsze wyniki, osiągnięte w pierwszym dniu zawodów przez panie są rekordami okręgowymi ustanowionymi poraz pierwszy.

To, czego się dotąd nauczyły, zawdzięczają fachowej pracy trenera Norlinga.

Jutro o godz. 14 dalszy ciąg zawodów.

Należy się spodziewać pobicia także i w tym dniu kilku nowych rekordów Wilna.

Sądząc z zainteresowania się zawodami w dniu 25-V, można oczekiwać znacznej frekwencji publiczności w drugim dniu zawodów.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 118-ym „Kurjera Wileńskiego” z dnia 25 maja r. b., został umieszczony artykuł pod tytułem „Chadeciki zaloty do dorozców domowych”. Ponieważ ta wzmianka pod względem faktycznym nie odpowiada rzeczywistości, proszę Pana Redaktora o zamieszczenie w imię bezstronności poniższego sprostowania:

1) Na dzień 22 maja do sali Ligi Robotniczej był wywołany nie wiec dorozców domowych, a ogólne zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Dorozców Domowych.

2) Zganiłem to zebranie, jako prezes Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Wilnie, na prośbę Zarządu Chrześ. Zw. Zaw. Doz. Dom. O likwidacji Klasowego Związku Zawodowego Dorozców Domowych, nie mówim wcale, a wspominałem tylko, że niektórzy członkowie Związku Klasowego zgłaszali się do Związku Chrześcijańskiego i, że nawet z inicjatywą niejakiego p. Lełisa została wydana odezwa. Zaznaczyłem, że do naszego Związku mogą być przyjęci członkowie Związku Klasowego, o ile na nich nie ciąży zarzut natury moralnej, jeżeli szczerze zwracają się do nas i są ożywieni poglądami, odpowiadającymi zasadom Związku Chrześcijańskiego. Istotnie kilka osób, nie tylko nie należących do Chrz. Zw. Dorozców Domowych, ale w ogóle n'ic nie mających wspólnego z dorozcami domowymi, które przedostały się na salę tylko dzięki niedostatecznej kontroli, zaczęło rozrzucać odezwy, wydane przez Klasowy Związek, a jeden zaś z tych panów zaczął krzykliwie domagać się głosu. Odmówiłem udzielenia mu głosu ze względu na charakter zebrania, i gdyby nie moje nawoływanie do spokoju, smutny los spotkałby kilku intruzów. Obecny na zebraniu posterunkowy, po ustaleniu, że jest to zebranie Chrześcijańskiego Zw. Doz. Dom., do którego ci panowie nie należą, spowodował ich usunięcie.

3) Po usunięciu tych kilku osób, przysłanych z wyraźnym celem rozbiicia zebrania, jak o tem świadczą przyniesione przez nich odezwy, Zebranie Chrz. Zw. Doz. Dom. trwało w zupełnym spokoju dalej w ciągu przeszło paru godzin, i cały porządek dzienny został wyczerpany.

4) Przekazany czas zebrania, ani na chwilę nie odszedł od stołu przydziałnego, przewodnicząc zebraniu do końca.

5) Zebranie ani na chwilę nie było przerwane i informacja o jego rozwiązaniu przez policję jest zupełnie myślna, co można łatwo sprawdzić, gdyż obecny na zebraniu posterunkowy, po ukończeniu zebrania zaznaczył u siebie godzinę.

Dziękując... pozostaję z szacunkiem Mieczysław Engiel.

Kino-Teatr „Helios” PARTER 80 gr. BALKON 50 gr. Najatrakcyjniejszy szlagier sezonu. Porywający film w 12 akt. na tle autent. zdarzenia miłości jednego z monarchów współczesnych do czarującej modelki paryskiej, miłości, która wywołała rewolucję i detronizację. W roli głównej MARJA CORDA. Przegląd najnowszych toalet! Niebawmy przepych wystawy!

DRUKARNIA „PAX” UL. ŚW. IGNACEGO 5. WILNO. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELI, BILBY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE. CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

OGŁOSZENIE. Potrzebne są dwie inteligentne panienki lub panie na wyjazd do miejscowości kuracyjnej do pracy na sezon letni, za kaucją 200 zł., pensja 170 zł. miesięcznie i mieszkanie. Zgłaszać się od 4 do 6 popołudniu w dniu 26 i 27 maja r.b. Wilno, ul. Ofiar-na 4, Związek Zaw. Pracowników Handlowych Ziemi Wileńskiej. Pierwszeństwo dla członków Związku 4469

Kupię rower używany. „Kur. Wil.”, Jagiellońska 3, tel. 99, (dla A. W.) 4461 „Radio” prezerwatywy są jedyne. Najlepsza marka. Gwarancja za każdą sztukę. 4258

Gotówkę w każdej sumie lokujemy najdogodniej na oprocentowanie. Dom H.K. „ZACHĘTA”, Gdańska 6, i piętro, tel. 9-05. 4446 „Optyk-Rubin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17, tel. 10-58. b-1236

KONCEJONOWANE Biuro próśb, podań, tłumaczeń i przepisowań na maszynie „ISKRA” 4387-1 pod kierownictwem dyplomowanego prawnika zatwierdzonego w określonym zakresie. Ceny bardzo umiarkowane. W Wilnie, ul. 3-go Maja 9. Czynne od 8 do 16.

Wszczęświatowej sławy ROWERY angielskie „Triumf” i „B.S.A.” różnych firm niemieckich i krajowych. Maszyny do szycia, Patefony i gramofony WSZYSTKO NA RATY! 4397 Wielki wybór płyt patefonowych i gramofonów. Skrzypce, bałabajki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci i różne artykuły sport. poleca „UNIVERSAL” Wielka 21. Pp. wojskowym i urzędnikom państw. warunki dogodnie

Turbiny wodne systemu Francji są stojące i leżące instaluje z gwarancją na ulgowych warunkach. Reprezentant St. STOBERSKI i S-ka Wilno, ul. Mickiewicza 9. 4349-9

Dom dwumieszkanowy 2 domy drewniane w dogodnym i ogrodem owocowym pod Wilnem z dogodną komunikacją, nadaje się na letnisko, za 700 dolarów sprzedamy. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21. Tel. 152. 4456

Letniska w majątku Tuskułany blisko Wilna, nad Wilją, mieszkanie 2, 3, 4, 5, 6 pokojowe, bas. dogodna komunikacja, las, plaża, kąpiel. Jechać przez Zieloną Most, Piłomont do Tuskułan. 4458-1

Poszukuje posady od zaraz lub później, o kolicia obojętna, rzadca gospodarczy, lat 40, zawodowiec ziemski, samotny, katolik, pomorzański, energiczny, oparty na poważnych referencjach i świadectwach z majątków polskich i niemieckich. Bierze na siebie odpowiedzialność doprowadzić majątki zaniebane i podupadłe do największej kultury i wydatności. — Zgłoszenia przyjmuje: Józef Brzoskowski Wiewkowy poczta Skarszewy, pow. Kościerzyna (Pomorze). 4454-1

Ładowanie i reperacja akumulatorów do radjo i samochodów. Wilno, Trocka 4, „Radjo”. 4290-8

Cerata, linoleum, chodniki futowe, płaszcze gumowe, brezent do wozów, drylich do materaców i sienniki w największym wyborze tylko u I. WILDSZTEJNA, Wilno Rudnicka 2. Ceny najtańsze. 3897

Czy zapisałeś się na członka L. O. P. P.?

Panienska inteligentna, z sredn. wykształceniem poszukuje posady kasjerki, biuralistki lub do dzieci. Ul. Popowska 6-1, K. Ł. 4421

Pokój do wynajęcia. Wejście frontowe. Zarzeczce 17-13

Popierajcie Ligę Żeglugi Morskiej i Rzeczej

Ogłoszenia do Kurjera Wileńskiego przyjmuje

na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.